№ 245. Środa 26 Października 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont. 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Lwów, 25. października. Dnia 22. października r. b. wydana i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część III. przekładów z Dziennika ustaw Państwa z roku 1864, dla Królestwa Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Ta część zawiera:

Nr. 17. Traktat z dnia 14. listopada 1863, między Austryą, Francyą, Wielką Brytanią, Prusami i Rosyą, względem połączenia Wysp Jońskich z Grecyą.

Nr. 18. Oświadczenie ministeryalne z dnia 16. stycznia 1864, względem konwencyi między rządami, c. k. austryackim, a król. pruskim, co do służby bezpieczeństwa na terytoryum granicznem obu państw i wzajemnej pomocy w wypadkach elementarnych.

Nr. 19. Rozporządzenie ministerstwa handlu i rolnictwa, tudzież ministerstw wojny, stanu i skarbu z dnia 12. lutego 1864, względem stanowienia klaczy krajowych przez eraryalne ogiery stadnicze w roku 1864.

Nr. 20. Ustawa z dnia 17. lutego 1864, względem kredytu dodatkowego dla ministerstwa stanu (wydział co do administracyi politycznej) w okresie finansowym 1864 r.

Nr. 21. Ustawa z dnia 17. lutego 1864, względem należytości za pielęgnowanie chorych w publicznych zakładach położniczych i zakładach dla obłąkanych.

Nr. 22. Ustawa z dnia 28. lutego 1864, względem prawa posiadania realności przez starozakonnych gminy głównego miasta Czerniowiec.

Nr. 23. Rozporządzenie ministerstw spraw zagranicznych, sprawiedliwości, handlu, wojny i marynarki z dnia 3. marca 1864, względem chwytania okrętów nieprzyjacielskich i podejrzanych przez okręty wojenne austryackie, z powodu kroków nieprzyjacielskich, zarządzonych przez rząd królewsko-duński przeciw okrętom handlowym austryackim i pruskim, tudzież przeciw okrętom handlowym innych państw związku Niemieckiego.

Nr. 24. Rozporządzenie ministerstwa stanu, sprawiedliwości i policyi z dnia 10. marca 1864, co do potrzebnych ku przeprowadzeniu ustawy z dnia 22. października 1862, nr. 72 Dziennika praw Państwa postanowień względem uzdolnienia do wykonywania urzędu sędziowskiego w przestępstwach, przekazanych c. k. władzom policyjnym do śledztwa i ukarania.

Nr. 25. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 10. marca 1864, o zastosowaniu ustawy z dnia 13. grudnia 1862 r., względem ekwiwalentu należytości do towarzystw na akcye i do innych towarzystw przemysłowych.

Nr. 26. Okólnik ministerstwa wojny z dnia 17. marca 1864, względem prawa rekurowania osób, które mają być sądzone w sądach wojskowych wedle ustawy karnej cywilnej.

Nr. 27. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 18. marca 1864, o utworzeniu władzy skarbowej krajowej dla księstwa Bukowiny.

Nr. 28. Rozporządzenie cesarskie z dnia 21. marca 1864, względem ustanowienia sądów zaborowych i postepowania w nich.

Nr. 29. Rozporządzenie dodatkowe ministerstwa marynarki z dnia 23. marca 1864, obwieszczające niektóre sprostowania w przepisach względem uniknienia przypadków morskich przez zetknięcie się okrętów dla austryackiej marynarki handlowej.

Nr. 30. Rozporządzenie ministerstwa handlu i rolnictwa w porozumieniu z ministerstwem skarbu z dnia 24. marca 1864, względem opłacania przepisanych należytości ajencyjnych handlowych.

Nr. 31. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 27. marca 1864, ogłaszające wykaz wybitych w skutek najwyższego patentu z dnia 19. września 1857. w roku administracyjnym 1863 monet.

Nr. 32. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 29. marca 1864, względem zakazu przywozu i przewozu broni i amunicyi do Galicyi i Krakowa a względnie przez Galicyę i Kraków.

Nr. 33. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 29. marca 1864, obwieszczające początek działalności ustanowionej ustawą z dnia 29. lutego 1864 r. (Dziennik ustaw Państwa nr. 20) w §. 1. skali I.

Nr. 34. Rozporządzenie ministerstwa stanu i ministerstwa handlu i ekonomii narodowej, z dnia 30. marca 1864, względem zakładów do destylacyi oleju skalnego (petroleum).

Nr. 35. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 17. kwietnia 1864. obwieszczające postanowienia względem wydania nowych banknotów po 10 zlr. w. a.

Gmina *Niesłuchów*, w obwodzie złoczowskim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie wystawiony z użyciem ofiarowanych przez właściciela wsi W. hrab. Kazimierza Dzieduszyckiego 200 zlr. w. a. budynek szkolny ukończyć i zawsze w dobrym stanie utrzymywać, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad czystością szkoły, na opał szkoły dodawać 90 okłotów słomy, a w razie potrzeby także więcej, nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka z pobieraniem połączonych z tą służbą dochodów, płacić rocznie 94 zlr. 50 c. w. a., i dodawać mu do tego 11 mierzyc 4 garncy żyta, i po 5 mierzyc 10 garncy hreczki i jęczmienia w ziarnie.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 19. października 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. października.

O ostatniej manifestacyi rewolucyjnej w Weneckiem w prowincyi Udine, o której donosiliśmy przed kilkoma dniami, powiada *Gaz. di Venezia*, że jak się pokazało ze śledztwa, przygotowało ją kilku obcych przybyszów, którzy od niejakiegoś czasu uwijali się po prowincyach pod pozorem interesów handlowych, a sama banda składa się po największej części z młodzieńców, którzy dawniej umknęli za granicę, a którym teraz dozwolił rząd powrócić do kraju. Jak wiadomo, schroniła się ta banda w góry, ale kryjówka jej jest już ze wszech stron obsaczona, i niezawodnie dostaną się wszyscy w ręce władzy, której zresztą znane są nawet nazwiska tych wichrzycieli.

W sprawie Księstw nadelbiańskich przynosi *Dresd. Journal* ważną wiadomość telegraficzną z Berlina, że parafowany projekt traktatu pokoju otrzymał już zatwierdzenie Króla pruskiego. Jeżli wiadomość ta się potwierdzi, tedy można wkrótce już spodziewać się podpisania traktatu, zwłaszcza że jak słychać z pewnego źródła, oświadczyli się pełnomocnicy duńscy już dawniej z gotowością do podpisania.

Neue Pr. Ztg. powiada, że wiadomość, jakoby p. Bismarck miał już z początkiem tego tygodnia powrócić do Berlina, jest bezzasadna. Pan Bismarck miał dopiero we wtorek (wczoraj) wyjechać z Biaritz, a dzień przybycia jego do Berlina nie jest jeszcze naznaczony, gdyż ma on zamiar w ciągu pobytu swego we Francyi odbyć kilka konferencyi czy to w Paryżu czy w innem miejscu.

Co do przesilenia ministeryalnego w Bawaryi donoszą *Gazecie powszechnej*, że w dobrze poinformowanych kołach niewątpią już wcale o wstąpieniu nanowo barona Pfordten do gabinetu. Układy przeciągają się dlatego tylko, ponieważ odbywają się pisemnie, ale rezultat ich będzie niezawodnie pomyślny.

Przedwczoraj miało nastąpić otwarcie parlamentu włoskiego w Turynie. Z mnóstwa krzyżujących się wiadomości, które zapisywaliśmy ostatniemi czasy, trudno wyprowadzić wniosek, czy parlament zechce unieważnić dawniejszą uchwałę swoją, ogłaszającą Rzym stolicą państwa, a tem samem uznać konwencyę wrześniową, czy nie. Wszelkie domysły dziennikarskie w tym względzie zdają nam się być przedwczesne i pono najtrafniejszem jeszcze będzie zdanie turyńskiego korespondenta jednego z dzienników północno-niemieckich, że rozwiązanie tej sprawy zawisło głównie od przypadku.

Dziennik paryzki *La France* z 23go b. m. utrzymuje, że po odwiedzinach Cesarza Napoleona w Nicey odda mu Cesarz Alexander nawzajem wizytę w Compiégne. Zaś książę Gorczakow, który dotąd towarzyszył swojemu Monarsze, przybędzie 27go b. m. do Berlina, i będzie oczekiwać tam przybycia Cesarza Alexandra z Nicey i p. Bismarka z Biarritz. — Ten sam dziennik przynosi wyjątki z ogłoszonej w Paryżu broszury, która dowodzi, że konwencya wrześniowa zniweczyła wotum parlamentu włoskiego, ogłaszające Rzym stolicą państwa włoskiego. *La France* przyznaje tej broszurze charakter urzędowy.

Dzienniki angielskie przyniosły już dosłowną treść mowy lorda Stanleya, syna lorda Derby, którą jako członek izby niższej za Kings-Lain miał 20. b. m. do swoich wyborów. Ogłosimy tę ciekawą przemowę w całości w jutrzejszym dzienniku naszym, a dziś nadmieniamy tylko, że lord Stanley porusza w niej wszystkie najważniejsze dziś kwestye europejskie, i że dzienniki angielskie uważają tę mowę za ważny wypadek.

O znanym już z depeszy telegraficznej zamachu na ministra spraw wewnętrznych, pana Komunduros w Atenach przyniosły teraz dzienniki następujące bliższe szczegóły. Dnia 11. b. m. około godziny 10. przed południem minister wyszedłszy z pomieszkania swego w pobliżu gmachu zgromadzenia narodowego spostrzegł jakiegoś człowieka, który mierzył do niego z pistoletu. Pan Kumunduros nietracąc odwagi rzucił się na mordercę, chwycił go za rękę, i strzał poszedł w powietrze. Potem udało się ministrowi powalić mordercę na ziemię i trzymać go tak długo, dopokąd nieprzybyło

mu na pomoc kilku gwardzistów narodowych. Morderca imieniem Demetrius Neraatzis utrzymywał w prawdzie przy śledztwie, że nie ma żadnych wspólników i chciał zgładzić ministra tylko z zemsty prywatnej; słychać jednakże, że zaraz po spełnionym zamachu udało się do jego pomieszkania trzech ludzi i zabrali jakieś papiery; ale i tych pojmano wkrótce.

I.

Lwów, 25. października. Artykuł nasz o nafcie wywołał uwagi korespondenta R. w numerze 241. tudzież obszerną odpowiedź w dodatku do numeru 243 Gazety narodowej. Korespondent R. nie dotykając właściwej treści naszego artykułu, występuje głównie przeciwko temu, iż projekt zawiązania towarzystwa naftowego z kapitałem dwóch milionów nazwaliśmy czystą utopią, o której zrealizowaniu, w obec ubóstwa Galicyi myśleć wcale nie można. Szanowny korespondent twierdzi i owszem, iż Galicya w kapitały ruchome nie jest wcale uboga, w dowód zaś mniemanej obfitości kapitałów odwołuje się do znacznych sum, jakie w filii zakładu kredytowego za asygnacyami kasowemi składane bywają, i na procenta, jakie filia ta wypłaca akcyonaryuszom drogi żelaznej galicyjskiej. Gazeta narodowa w dodatku do numeru 243. dzieli zupełnie zdanie szanownego korespondenta i na poparcie zdania tego przytacza, iż w Galicyi jest posiadaczy ziemskich, fabrykantów i kupców według wykazów rządowych 568.873. *Można więc*, mówi dalej Gazeta narodowa, *przeciętnie przypuścić, iż w tak wielkiej cyfrze znalazłoby się n. p. 4000 zamożniejszych i bardziej interesowanych, którzyby mogli wziąść 50reńskowe akcye, a tem samem złożyć kapitał dwumilionowy.* Zostawiając Gazecie narodowej odpowiedzialność za dokładność owej wielkiej cyfry, zwrócić tylko uwagę jej musimy, iż 4000 akcyi po 50 reńskich nie da kapitału dwumilionowego, lecz tylko 200.000 reńskich. Drobniuchną tę pomyłkę Gazeta narodowa w ten lub ów sposób sprostować zechce.

Pierwszy to raz słyszymy zaprzeczenie ubóstwa Galicyi, które dotąd tak powszechnie było znane. Wszakże dopóki widzieć będziemy, iż kurs papierów publicznych galicyjskich, listów zastawnych i obligacyi indemnizacyjnych stosunkowo bardzo jest nizki, dopóki widzieć będziemy, iż stopa procentowa w Galicyi tak bardzo jest wygórowana, iż obywatele znani z rzetelności i wypłacalności tylko za ogromną lichwą dostać mogą części kapitału obrotowego rolniczego, dopóki objawy te trwać będą, dopóty twierdzić nie przestaniemy, iż Galicya jest krajem w kapitały nader ubogim, i że w obec takiego ubóstwa projekt zebrania spółki jakiej akcyjnej lub nieakcyjnej z dwumilionowym kapitałem czystą jest utopią. Składane sumy za asygnacyami filii zakładu kredytowego to tylko dowodzą, iż filia zakładu kredytowego stała się kasyerem wszystkich kupców i przemysłowców miejscowych i okolicznych, którzy w niej pieniądze swe składają dla dysponowania niemi każdej chwili na poped swych czynności. Nie są to więc kapitały na elokacye przeznaczone, lub elokacyi szukające. Co zaś dotycze drogi żelaznej galicyjskiej, to właśnie skład jej akcyonaryuszów wybitnym jest dowodem ubóstwa Galicyi, bo w przedsiębiorstwie tak bardzo kraj cały obchodzącym, drobna tylko część akcyi jest w posiadaniu obywateli galicyjskich. Ztąd to pochodzi, że reprezentanci finansowi Galicyi w nieznacznej są mniejszości tak w radzie zawiadowczej, jako też i w ogólnem zebraniu akcyonaryuszów. Dla tego to miejsce siedziby dyrekcyi drogi żelaznej galicyjskiej nie w głównych punktach popędu i ruchu, jakby z natury rzeczy wypadało, lecz w Wiedniu dla dogodności akcyonaryuszów niegalicyjskich, przeważną większość stanowiących wybrane zostało.

Lecz wszystkie rozumowania o ubóstwie lub bogactwie Galicyi w kapitały, dopóki w teoryi zostaną, na mało się przydadzą. Każdy przy zdaniu swem obstawać będzie, kwestyą zaś tylko dowód na czynie oparty, rozwiązać zdoła. Dla tego proponujemy Gazecie narodowej, ażeby ktokolwiek bądź, na przykład korespondent R., który tak mocno wierzy w łatwość zebrania dwumilionowego kapitału na akcye, po dopełnieniu przepisów prawnych, ogłosił w jej kolumnach prospekt subskrypcyi na spółkę naftową w akcyach jakiej bądź wysokości. Znając Galicyę, znając w niej kraj i ludzi nie z teoryi lecz z praktycznego doświadczenia, z szczerem ubolewaniem z góry przewidzieć można, iż wezwanie do subskrypcyi będzie głosem wołającego na puszczy, że po upływie trzech a nawet i sześciu miesięcy, nie zbierze się ani połowa, ani nawet część sumy projektowanej, zwłaszcza jeżeli subskrypcya na seryo będzie zrozumiana, to jest jeżeli każdy subskrybent złoży w zakładzie jakim bankowym jako wadyum przynajmniej 5% sumy subskrybowanej, bo subskrypcyi na akcye bez złożenia wadyum na seryo brać nie można. Jeżeli zaś na drodze tak otwartej subskrypcyi zbierze się nie już dwa miliony, lecz tylko jeden milon reńskich, w takim razie my uderzywszy się w piersi ze skruchą, ale zarazem i z radością powiemy: zbłądziliśmy, peccavimus. Wyznając zaś błąd nasz, cieszyć nas będzie niewymownie, iż pokaże się, że Galicya nie jest, jak mniemano, owym krajem ubogim, w którym nie masz ducha przedsiębiorstw, w którym przemysł drzemie, a potęga asocyacyi nie znana. Dopóki zaś fakt ten znaczący z błędu nas nie wywiedzie, pozwoli Gazeta narodowa, iż przy zdaniu naszem obstawać będziemy, i projekt zawiązania dwumilionowego towarzystwa do rzędu czystych utopii policzymy.

Sądzimy, iż od proponowanej subskrypcyi nie będą wyłączeni obcy kapitaliści, co subskrybcyę ułatwi, chociaż towarzystwa cechy krajowości pozbawi. Lecz i w takim nawet razie wątpić można, ażeby zamierzona subskrypcya do skutku przyjść zdołała, wiadomo bowiem z doświadczenia, że kapitały obce tam tylko wędrują, gdzie zysk jest pewny, a szansy do straty nie ma. Kapitaliści zagraniczni zakładają banki eskontowe, budują drogi żelazne w różnych częściach świata, bo banki eskontowe, oględnie prowadzone, na stratę nie narażają, a przy drogach żelaznych rząd ręczy za minimum procentu i za amortyzacyę wyłożonego kapitału. Lecz w całym obszarze monarchii nie znamy prócz spółki tłumackiej, którą przypadek zawiązał, nie znamy mówię żadnego przedsiębiorstwa przemysłowego, któreby zagraniczni kapitaliści w życie wywołali. Wszędzie to krajowy przemysłowiec sam biedzić się musi, a zagraniczne kapitały czasem tylko pośrednio w pomoc mu przychodzą. Spółka zaś naftowa nie będzie zakładem eskontowym, wszelkie straty wykluczającym, lecz będzie to przedsiębiorstwo zyski zaiste rokować, ale też i na straty narazić mogące. Do takich przedsiębiorstw kapitaliści zagraniczni wcale się nie kwapią. Ileż to zysków obiecywano sobie na przykład z białoskórnictwa na Zamarstynowie, a jednak skończy się podobno na utracie całego włożonego kapitału. Nawet przedsiębiorstwo żeglugi parowej na Dniestrze z tyloma trudnościami walczyć musi, iż ostateczny jego rezultat dziś jeszcze bardzo jest nie pewny.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 24. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaś. Pan* przybył wczoraj do Wiednia i przyjmował ministra stanu. — Przedwczoraj miał fzm. *Benedek* audyencyę u Jego Mości Cesarza.

Ambasador hrabia *Apponyi* i namiestnik hrabia *Palffy* przybyli tu w sobotę wieczorem z Węgier. Hrabia Palffy odwiedzał wczoraj przed południem węgierskiego kanclerza nadwornego hrabiego *Zichy*, a dziś będzie miał posłuchania u Jego Mości Cesarza. Powołanie jego do Wiednia łączy się — jak słychać — z przeprowadzeniem organizacyi władz administracyjnych w Węgrzech.— Radzca nadworny p. *Merkel* przybył tu z Krakowa. — Stan zdrowia deputowanego sejmu czeskiedo Dra. L. *Riegera* polepszył się; zdaje się, że zanosiło się na zapalenie płuc.

(O zwołaniu obszerniejszej rady państwa) pisze *Botschafter* co następuje: Jak się samo przez się rozumie, zasługuje to na szczególniejszą uwagę, że tą razą wyraźnie i w ścisłem tego słowa znaczeniu zwołano obszerniejszą radę państwa, podczas gdy dotąd zwykle w ogólności radę państwa powoływano. Zachodząca tu różnica opiera się ściśle na prawie konstytucyjnem; nie mogła być dotychczas zachowywaną, ponieważ dopiero na ostatniej sesyi przyłączenie się deputowanych siedmiogrodzkich ukonstytuowało ogół rady państwa w jej prawnym składzie, rząd przeto dopiero teraz po pierwszy raz był prawnie w możności zwołać obszerniejszą radę państwa. Uważamy ten krok jako ważny do skonsolidowania naszego życia konstytucyjnego, i jako dostateczny do uspokojenia ludów, które w pewnym względzie lękały się rady państwa, upatrując w niej charakter absorbcyi. Ileż to razy ganiono i poczytywano za powód do opozycyi radzie państwa to przejście z ściślejszej do obszerniejszej rady państwa, jakie nastąpiło na ostatniej sesyi! Obszerniejsza rada państwa, mówiono, jest tylko przydatkiem do ściślejszej, przezco kraje wschodniej połowy państwa pozostają na podrzędnem stanowisku. To nieprzyjemne przejście nie opiera się na konstytucyi państwa i to było skutkiem sytuacyi i czasu, w którym odbyła się przemiana rady państwa podczas sesyi. Teraz jest pełna rada państwa w swojej samodzielności, zupełności, to jest w swojej konstytucyjnej indywidualności, i równouprawnione stanowisko wszystkich w parlamencie państwa reprezentowanych ludów jest odznaczone w sposób żadnej nie nasuwający wątpliwości.

Anglia.

(Zmiany w parlamencie.) Od czasu odroczenia parlamentu angielskiego jeszcze nie upłynęły trzy miesiące, a już nastąpiły ważne zmiany w składzie obudwu izb. W izbie wyższej zajmą miejsca z początkiem nowej sesyi lord Harry Vane, były członek izby niższej z Hastings, jako książę Cleveland (z stronnictwa liberalnego), wicehrabia Boringdon jako Earl Morley (z stronnictwa liberalnego), Earl Lincoln jako książę Newcastle (z stronnictwa liberalnego), wicehrabia Chelsea jako Earl Cadogan (z stronnictwa konserwatywnego), miejsce zmarłego lorda Rodney (z stronnictwa konserwatywnego zajmie jego syn G. B. Harley Dennett, ale dopiero w r. 1878, to jest po dojściu do pełnoletności. W izbie niższej zaszły zmiany następujące: miejsce zmarłego Edw. Divett (z stronnictwa liberalnego), członka z Exeter zajmie lord Courtenay, najstarszy syn księcia Devon (z stronnictwa liberalno-konserwatywnego), a miejsce lorda Harry Vane (z stronnictwa liberalnego) z Hastings, Hon. Georg Waldegrave Leslie (z stronnictwa liberalnego), młodszy brat biskupa z Carlisle. Miejsca deputowanego z Carmarthen i z Herefordshire opróżnione zostały przez śmierć Davida Morris (z stronnictwa liberalnego) i przez wystąpienie lorda Montagu Will. Grahama (z stronnictwa konserwatywnego).

Francya.

Paryż, 21. października *(Różne wiadomości) Constitutionel* a za nim *Monitor* wieczorny zamieściły artykuł następujący:

Od kilku dni rozgłaszano wieści najdziwniejsze na giełdzie paryzkiej. Między wieściami temi były trzy punkta, na które

główny nacisk kładziemy. Rozgłaszano najprzód, iż skarb zamierzać ma sprzedaż na giełdzie certyfikatów ostatniej pożyczki, na które wpłaty zalegają. Nigdy o tem mowy nie było, a nawet środek ten nie miałby żadnego znaczenia w obec drobnej ilości sum zalegających. Mówiono następnie, iż zapas gotowizny banku francuzkiego zmniejszył się o 15 milionów. Wykaz bankowy jaki w dzisiejszym *Monitorze* ogłoszony został przekonywa i owszem, iż zapas gotowizny cokolwiek się powiększyły. W końcu powtarzano ciągle pogłoski o pożyczce, które od kilku dni zapełniają wszystkie korespondencye dzienników zagranicznych. Zasięgnęliśmy pod tym względem autentycznej informacyi i zapewnić możemy, iż pogłoski te żadnej nie mają podstawy. W obec faktów rzeczywistych wytłumaczyć sobie te pogłoski jedynie możemy jako przez spekulantów rozsiewane, jest zatem naszem obowiązkiem ostrzedz o tem publiczność.

La France pisze, iż Cesarz Napoleon z pewnością widzieć się będzie z Cesarzem Alexandrem w Nicei, lecz dzień wyjazdu z Paryża nie został jeszcze oznaczony. Cesarz Alexander przyjął bardzo uprzejmie jenerała Fleury, który go przy wjeździe na ziemię francuzką w imieniu Cesarza Napoleona powitał. Jenerał przypuszczony był do stołu cesarskiego. Cesarz Alexander długo z nim rozmawiał i dał mu wielki krzyż jednego z orderów rosyjskich. Listy z Algieru donoszą, że stłumienie powstania długiego czasu wymagać będzie, Arabowie walczą bowiem z największą odwagą i posuwają się ku brzegom morskim. Starsi ludzi w Algieryi zapewniają, iż obecne powstanie nie ustępuje w znaczeniu powstaniu z roku 1845. Konwencya wrześniowa tego dopięła, iż wstrzymała agitacyę liberalną wewnątrz Francyi. Dziś znów uwaga cała zwrócona jest ku sprawom zagranicznym.

Belgia.

(Wiadomości bieżące.) Król Leopold, który właśnie teraz podróżuje po Szwajcaryi, przepędzi zapewne część zimy w dobrach swoich nad jeziorem Como. Tak więc sesya izb rozpoczynająca się według konstytucyi w drugi wtorek listopadowy, będzie otwarta bez mowy tronowej. Obrońca Sebastopola jenerał Todtleben, który, jak się zdaje, ma zamiar zwiedzać twierdze europejskie, był temi dniami w Antwerpii i podziwiał tamtejsze budowle. Jenerał Todtleben odjechał z Antwerpii do Anglii, a poźniej ma zwiedzać austryacki czworobok forteczny i Wenecyę.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Nowi ministrowie, którzy się w skutek przyjęcia urzędów nowym wyborom na deputowanych poddać musieli wszyscy bez wyjątku wybrani zostali. Im bardziej zbliża się dzień 24. października, termin otwarcia parlamentów, tem bardziej zwrasta agitacya i niepokój we wszystkich warstwach społecznych. Dziennik *Diritto* grozi rewolucyą. dla tego numer jego z dn. 17. października skonfiskowany został. „Jeżeli monarchia" mówi dziennik demokratyczny, „nie chce lub nie może wypełnić woli narodu bez hańbiących warunków, to bez monarchii obejść się musimy. Mamy wybór okropny między śmiercią narodu a krwawą rewolucyą. Bez wahania oświadczamy się za rewolucyą." Komitet włoski w Londynie, na którego czele stoi Mazzini, rozkazał stronnictwu ruchu, ażeby się wszystkiemi siłami do rewolucyi przygotowało, gdyż chwila tak korzystna jak moment obecny nie rychło się wydarzy." — Śledztwo względem krwawych wypadków z dn. 21. i 22. września postępuje sumiennie pomimo wieści przeciwnych. Przeszli ministrowie pośrednio są w śledztwo implikowani. W ostatnich trzech dniach swego urzędowania przeszli ministrowie ogłosili się w permanency i nie opuszczali gmachu ministeryum spraw wewnętrznych. — Przybyli do Turynu książę Aumale i książę Oldenburgski i obadwa dłuższy czas zabawić tam mają.

Niemcy.

(Posiedzenie sejmu związkowego.) Niemiecki sejm związkowy odbył posiedzenie dnia 20go b. m. Austrya oznajmiła, że komendantem twierdzy w Moguncyi zamianowała fml. hr. Neipperga, (kto ze strony Prus mianowany został gubernatorem i wicegubernatorem, dotąd nie wiadomo). Co do dawniejszej uchwały związku względem zaprowadzenia jednakowych miar i wag oświadczyły Prusy, że co do jednostki wag ta jest zaprowadzona w Prusach od roku 1858, a co do proponowanej jednostki miar, gotowe są przyjąć ją pod pewnemi zastrzeżeniami, (przyjęcie ze strony wszystkich państw niemieckich i tych państw europejskich, które głównie zostają z Prusami w stosunkach handlowych); Prusy są także gotowe przystąpić do udziału w obradach komisyi względem sposobu zaprowadzenia nowej jednostki miar z zastrzeżeniem bliższego oznaczenia terminu i ostatecznego załatwienia rzeczy na drodze konstytucyjnej. Oznajmiły także Prusy, że radzca intendantury Pauli mianowany został ze strony tego państwa do egzekucyi holsztyńsko-lauenburgskiej, i że ten przybył do Frankfurtu. Inni członkowie już się także zjechali, a nawet mieli już odbyć posiedzenia przygotowawcze. Petycye kilku byłych oficerów szlezwicko-holsztyńskich odrzucono.

Turcya.

(Memorandum rządu serbskiego. — Wiadomości bieżące.) Piszą do *Presse*, że rząd serbski wypracował memorandum przeciw prawu Porty trzymania w Serbii garnizonów i załóg, i memorandum to rozesłał dworom europejskim. Treść tego dokumentu ma być następująca: Najprzód wyjaśniono, że prawo utrzymywania garnizonów i załóg w Serbii nie nastręcza Turkom żadnych korzyści, a przyczynia wydatków. W drugiej części wykazano, o ile prawo utzymywania załóg i garnizonów tureckich w Serbii szkodliwem jest dla handlu, spokojności publicznej i egzystencyi politycznej tego kraju.

W Konstantynopolu nastąpiło także przesilenie pieniężne i handlowe, i wzrasta w skutek bankructw w Anglii. Tureckie obligacye długu państwa spadły bardzo nisko.

Konzul francuzki w Smyrnie p. Bentivoglio dawał ucztę na cześć księcia Murata, który wybiera się do Efezu dla zwiedzenia ruin.

Minister mexykański Martinez del Rio oznajmił wys. Porcie wstąpienie Cesarza Maxymiliana na tron.

Linia telegraficzna między Konstantynopolem a Bagdadem jest już w ruchu.

Kronika.

(Rybołowstwo w Irlandyi.) Irlandya jest wyspą. Wody ją otaczające obfitują w śledzie, dorsze i inne ryby, pomimo to rybołowstwo jest tam zaniedbane do najwyższego stopnia, co nawet trudne jest do zrozumienia. Takie jest naprzykład niedbalstwo Irlandczyków pod tym względem, że jak Dubliński dziennik „Irsch Times" poświadcza, Szkocya sama co rok dostarcza Irlandyi ryb solonych różnego gatunku za 95.000 funtów szterlingów (3,990.000 złp.) Trudno pojąć tak uporczywej obojętności na własny interes.

(Koleje żelazne w Anglii.) Wielka Brytania ma teraz 12.000 mil kolei żelaznych. Kapitał poświęcony na nie dochodzi do 400 milionów funtów sterl., a dochód od niego do 34 milionów, z których 16 milionów tylko idzie na koszta eksploatacyi. Dług publiczny państwa wynosi 800 milionów, a procent od niego 18 milionów dziewięć kroć, gdy koszta poboru jego (working expenses) dochodzą do 46 milionów. Koleje żelazne płacą rządowi około miliona tax miejscowych, a pół miliona za prawo przewozu osób; co jeszcze dość piekną dywidendę zostawuje akcyonaryuszom.. ale z niej odjąć potrzeba znowu podatek dochodowy. Oprócz osób kapitałami interesowanych w kolejach żelaznych, zajmują one 160.000 ludzi przy eksploatacyi, tak że do 800.000 w ogóle mniej lub więcej żyją z kolei i przemysłu tego.

(Konsumcya herbaty.) Od początku XIX. wieku herbaty konsumcya jest w ciągłym wzroście. W r. 1841 W Brytania wypijała 35,675.637 funt. herbaty czyli funt 1 i uncyj 6 na głowę, w r. 1851 doszło do 53 949.059 funtów, to jest 1 funt 15 uncyj na osobę, w 1861 do 77,927.750 funt., to jest do 2 funt. 11 uncyj na człowieka, a z sześciu pierwszych miesięcy tego roku wypada już 99 milonów funtów, czyli z górą po funtów trzy na jednego. Cukru także spożywa się dwa razy tyle co przed l ty dwudziestą. Dziś zjadają go po 37 funtów na osobę, ale w koloniach Anglicy spotrzebują ilość daleko znacznięjszą. W Nowej Walii południowej, średnia potrzeba 54 funty na głowę, w Viktorya do 64 i wyżej jeszcze.

(Statystyczne seminaryum w Berlinie) ma na celu kształcenie urzędników pod względem statystycznym, i głównie przyjmuje na uczniów młodych urzędników administracyi, którzy złożyli ostateczny egzamin do wyższej służby w administracyi. Ale i innym osobom odpowiedniego wykształcenia, a nawet i cudzoziemcom przystęp jest otwarty. Wkrótce rozpoczyna seminaryum trzeci kurs, obejmujacy następujace przedmioty wykładów: 1) teoryę i technikę statystyki, wykład doktora Engel; 2) statystykę ludności i siedlisk ludzkich, wykład radzcy Boekh; 3) i 4) przedmioty z ekonomii politycznej i nauki skarbowości, wykład profesorów Hanssen i Helwing; 5) o zabezpieczeniach, tymczasowo wykład dra Engel; 6) przedmioty z polityki administracyjnej i statystyki, przez profesora Helwing; 7) fizyczna jeografia — statystyka naturalnych podstaw państwa, przez profesora Dove wykładana; 8) technologia i wycieczki technologiczne przez profesora Magnus.

(Tegoroczny sprzęt zboża w Europie) jest następujący: W wschodnie części Europy rozmaity, według miejscowości, ale w ogólę mniej niż średni, tak iż w tym roku nie można rachować na znaczny wywóz. Szczególniej obfite żniwa wypadły w Węgrzech i Księstwach Naddunajskich, ale tegoroczna przewyżka posłuży tylko do pokrycia deficytu przeszłorocznego. Szląsk, Poznańskie, mają średni sprzęt, gdyż chociaż tam pszenica chybiła, to bardzo obfity zbiór kartofli wyrówna tę stratę.

Z Zachodnich Prus i Pomorza dochodzą niepomyślne wiadomości, tak iż prędzej okaże się brak niż nadmiar. Na zachodzie Europy żniwa wszędzie były obfite. Morawia, Austrya, Czechy, Bawarya, Wirtemberg, Baden mają dostateczny zbiór; toż samo Brandenburg, Meklenburg, Hessya i Nadreńskie prowincye. Także z Francyi, Holandyi, Belgii, Włoch, dochodzą pomyślne wiadomości. Hiszpania i Szwecya również są zadowolone W Anglii, mimo wielkiej posuchy grunt wilgotny z natury sprawił, że żniwo nieźle wypadło; brak tylko nieco paszy dla bydła, ale zastąpią ją liczne surrogaty. — Tak więc równowaga zapasu i potrzeb zapewniona jest zupełnie na ten rok w Europie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 24. października. Na naszym dzisiejszym targu było 141 wołów, a mianowicie z Rozdołu 4 stada po 8, 6, 10 i 23 sztuk, z Dawidowa 32 sz., z Żyrawy 2 stada po 8 i 6 sz., z Bóbrki 2 stada kazde po 8 sz., z Stryja 32 sz. Z tego sprzedano 122 sz. i płacono za wołu ważącego 280 ℔ mięsa i 30 ℔ łoju 49 zł. 25 c., a za wołu ważącego 360 ℔ mięsa i 60 ℔ łoju 71 zł. 50 c.

Z pod Krosna 23. października piszą do *Gazety narodowej:* Wezwaliście nas biednych gospodarzy, abyśmy o stanie naszego tegorocznego gospodarstwa donieśli; owoż i ja chcę dorzucić skargę do tylu innych w piśmie waszem umieszczonych. Żniwa mieliśmy opłakane, robotnika za drogie pieniądze dostać nie można było, bo nadzwyczajne próżniactwo ogarnęło lud wiejski, kilkuletniemi urodzajami zapomożony. Mianowicie w powiecie brzozowskim bylibyśmy dotąd patrzyli się na powtórnie i na pniu rosnące zboże, gdyby nie szczególna energia nowo mianowanego naczelnika powiatowego p. de Łosenau, który bez użycia przymusowych środków umiał nasz lud spowodować do pracy.

Plon tak na kopy jak i na ziarno jest o połowę mniejszy, aniżeli w zeszłym roku. Ziemniaki próbowaliśmy wyorywać, a używszy czterokonnej fornalki z dodatkiem 10 ludzi, ledwo 4 korce dziennie nazbierać było można; z tej więc przyczyny o gorzelniach nikt nie myśli. Koniczu nasiennego również nie będzie, bo śnieg 16go b. m. spadły i kilka mrozów zniszczyły ziarno zupełnie, i dlatego zaczęliśmy kosić na siano, którego przez wylew wody nie zebraliśmy wcale. Mimo tego ceny produktów nie podnoszą się, bo lud wiejski może zapasami dawnemi utrzymać się do przyszłych zbiorów, a sąsiednie Węgry dostarczają spekulantom naszym zboża po niskiej cenie, i już w bliskiem nam miasteczku Dukli mnóstwo magazynów zbożowych napełnili żydzi. Tak więc rok bieżący tylko większych posiadaczy dotyka i do smutnego bardzo przyprowadza stanu!

Z nad Prutu 20. października. Częste ulewy zeszłego lata zrządziły wielką szkodę w zasiewach na Bukowinie i nie ma w całym kraju ani jednego powiatu, któryby z tego powodu nie ucierpiał. W naszej okolicy żniwo nieudało się zupełnie, i włościanin znajduje się w najprzykrzejszem położeniu; kukurudza, główne pożywienie włościan tak się nie udała, że ledwo trzecia część zbioru może być przydatną. Ziemia najlepsza, która dawniej przynosiła rocznie netto 6 zł., tego roku przyniosła ledwie 5 zł. brutto. Całoroczna praca była nadaremną, najskromniejsze nadzieje niedopisały, i powstaje obawa, że wkrótce w chatach włościańskich powstanie najstraszliwszy głód.— Gorzej jeszcze jest w okolicy Seretu, gdzie ziemia prawie nic nic wydała. Bez spiesznej pomocy wieśniak będzie zupełnie zgubiony. Już teraz włościanie schodzą się do dziedziców z prośbą o kukurudzę obiecując zwrócić pożyczkę w roku przyszłym. Ale czyż mogą liczyć z pewnością na rok przyszły? I czyż wszyscy właściciele dóbr będą im dawać kukurudzę przez całą jesień zimę i wiosnę bez nadziei odbioru? Są to pytania godne bliższego rozbioru. Za czasów pańszczyzny dziedzic był obowiązany wspierać włościanina podczas głodu, ale teraz ze zmianą stosunków włościanin w razie nieurodzaju podpada najzupełniejszej nędzy, jeżeli wcześnie obmyślane środki zaradcze nie uratują go od nieochybnej ruiny.

Zaleszczyki. 18. października. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie czortkowskim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Czortków		Husiatyn		Jazłowiec		Kopeczyńce		Mielnica		Zaleszczyki	
	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy	2	26	2	30	2	50	1	80	2	35	2	15
„ żyta	1	30	1	20	1	25	1	40	1	40	1	45
„ jęczmienia	1		1	10	1	40	.	90	1	10	1	30
„ owsa	.	86	1	.	.	75	.	66	.	90	.	75
„ breczki	1	33	1	20	1	10	1	.	1	10	1	20
„ kukurudzy	1	60	1	40	2	.	1	60	1	45	1	65
„ ziemniaków	.	.	.	.	.	66	.	70	.	50	.	40
Cetnar siana	.	93	1	10	1	25	1	20	1	60	1	50
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	42	.	.	.	20	.	.	.	40	.	40	.
Sąg drzewa twardego	5	50	8	.	6	.	8	.	10	50	7	50
„ „ miękkiego	4	50	.	.	5	.	7	.	7	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	10	.	10	.	10	.	9	.	10	.	8
Mas okowity	.	46	.	30	.	45	.	42	.	35	.	40

Ostatnia poczta.

Hermansztad, 24. października. (Posiedzenie sejmu.) Zatwierdzoną najwyżej ustawę względem utworzenia najwyzszego siedmiogrodzkiego trybunału sądowego odczytano śród radośnych okrzyków izby; poczem nastąpiła dalsza debata specyalna nad preliminarzem siedmiogrodzkiego funduszu indemnizacyjnego.

Berlin, 24. paźdz. Dzisiejsza *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: „Prusy nie są w stanie przychylić się wprost do uchwały Lauenburga względem przyłączenia tego Księstwa do Prus, gdyż Austrya jest podług traktatu faktyczną spółwłaścicielką Lauenburga, a przez przymierze z Prusami nabyła prawo moralne, które gabinet berliński sumiennie szanować będzie. Niechaj ludność Lauenburga będzie przekonana, że Prusy oceniając najzupełniej jej zaszczytne zaufanie nie zaniedbają niczego, by osiągnąć stan rzeczy odpowiedni jej życzeniom.

Berlin, 24. października. Król przyjmował wczoraj księcia *Karola*, mianowanego gubernatorem Moguncyi. — Radzca legacyjny Reichenbach został mianowany posłem w Mexyku.

Lubeka, 24. października. Wiarogodna wiadomość z Berlina upewnia, że Lauenburg nie będzie pociągnięty ani do udziału w długu państwa duńskiego, ani do udziału w kosztach wojennych, lecz zwróci tylko część kosztów związkowych.

Ratzeburg, 23. paźdz. Wniosek względem przyłączenia do Prus przyjęty został 14 głosami przeciw 4. Za podstawę układów przyjęto zachowanie niezawisłość kraju i konstytucyi krajowej.

Paryż, 24. października. Cesarz pojedzie we środę lub we czwartek do Nicey. *La France* wspomina o pogłosce, podług której mają obadwaj Monarchowie zjechać się gdzie indziej, nie w Nicey. Pan Bismark przybędzie tu jutro. — Gabinet turyński zażąda od izb 30 milionów na przeniesienie stolicy do Florencyi. — Cesarski yacht „Aigle“ odchodzi do Nicey. — Z artykułu *Constitutionnela* pokazuje się, że Hiszpania skłania się do uznania konwencyi. — Z Mexyku nadeszły pomyślne wiadomości. W przyszłym miesiącu oczekują tam mexykańsko-belgijską i mexykańsko-austryacką legię w ogólnej sile 10.000 ludzi.

Turyn, 24. października. Dziś nastąpiło otwarcie izb. Miasto spokojne; nie użyto żadnych środków wojskowych.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. października.

Hotel Langa: PP.: Schmitz J. c. k. podporucz., z Brzeżan. — Metzger A., c. k. podporucz., z Stryja. — Metzger J. c. k. podporucz., z Pesztu.
Hotel angielski: Soroczyński Rom., z Choronowa. — Udrycki Adolf, z Wielkich Mostów.
Hotel Krakowski: Małecki Aleks., z Roziny.
Hotel Krynickiego: Krzeczunowski Maksym. c. k. porucz., z Utoropu.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. października.

PP.: Hr. Belkredy Edw. c. k. pułkownik, do Brzeżan. — Blum G. J. c. k. kap., do Stryja. — Hoffmann L., do Lahserwicu. — Erzmanowski Ant., do Bessarabii. — Liebisch W. c. k. pens. podporucz., do Wiednia. — Serwatowski W., do Rajtarowic. — Dobrzyński L. c. k. podporucz., do Łańcuta.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. października.

Pora	Barometr w mierze arys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.57	+ 8.7	90.6	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.43	+ 10.7	84.7	poł.-wsch.	„	„
10.god.wiecz.	324.55	+ 8.1	89.6	„	„	„

TEATR.

Dziś teatr polski: **„Zbójcy“**, tragedya w 5 aktach p. Fr. Schillera. Piąty gościnny występ *Jana Królikowskiego*.

Jutro teatr niemiecki: **„Jäger und Zuave,“** oder **„Krieg und Frieden“**, nowy oryginalny obraz dramatyczny ze spiewami. Na dochód p. Antoniny *Huth*.

Kurs lwowski.

Dnia 25 października		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	51	5	57
Dukat cesarski	„ „	5	56	5	61
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	59	9	71
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	84
„ papierowy rosyjski	„ „	1	46	1	46
Talar pruski	„ „	1	75	1	77
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	03	73	78
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	65	77	44
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	52	74	22
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	55	79	30
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	236	85	238	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25 października	złr.	kr.
5% Metaliki	69	85
5% pożyczka narodowa	79	90
Losy z 1860 roku	92	85
Akcye banku wiedeńskiego	775	
„ „ kredytowego	177	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	60
Srebro	117	—
Dukat pojedyńczy	5	62

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński. Z c. k. galic. drukarni rządowej.